

**Aktyw społeczny stolicy
popularyzuje projekt Konstytucji**

Aktyw partyjny, związkowy, młodzieżowy i społeczny stolicy prowadzi szeroką akcję mającą na celu dokładne zapoznanie i wyjaśnienie ludności miasta o szczególnej roli projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Odkryły się już społeczne narady aktywów partyjnych, związkowych zawodowych i ZMP.

2 dnia na dzień otwierane są nowe placówki dyskusji konstytucyjnej.

W dniu 4 grudnia otwarto 15 placówek na Pradze przy ul. Ząbkowskiej 2. W każdej z tych placówek, które dymyślane są jako ośrodki terenowej dyskusji nad projektem Konstytucji, poza kierownikiem pracują 3 prelegentów, wyjaśniających i popularyzujących wśród przybywających do punktów, poszczególnych artykułów projektu Konstytucji. Placówki dyskusji konstytucyjnej skupiają wokół siebie, w zależności od obszaru na jakim działają, od 30 do 70 agitatorów, których zadaniem jest popularyzowanie projektu Konstytucji w blokach mieszkalnych. Niezależnie od tego organizacje społeczne, takie jak Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Liga Ko-

biet, Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zmobilizowały prelegentów, tak, że obecnie w stolicy około 800 prelegentów pracuje nad zapoznaniem jej mieszkańców z projektem Konstytucji.

Od 5 lutego począwszy rozciągają się zebrań dziennej formy aktywność partyjnej, jak również zebrań załóg poszczególnych zakładów pracy, w których pod referatorem prowadzący przewidziana jest szeroka dyskusja, w czasie której ludzie pracy będą mogli wypowiedzieć się na temat projektu Konstytucji oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawach specjalnie ich interesujących.

Warszawa zmobilizowała do popularyzowania projektu Konstytucji w terenie, zwłaszcza w województwie warszawskim około 1200 studentów uczelni stołecznych. Rownież 76 ekip łączności, jakie wyjeżdżają co niedziela ze stolicy na wieś w ramach akcji łączności fabryk ze wsi, otrzymują odpowiednie instrukcje oraz referatów, które w blokach mieszkalnych, niezależnie od tego organizacje społeczne, takie jak Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Liga Ko-

**Osrodek dyskusji nad projektem Konstytucji
powstał na Uniwersytecie Wrocławskim**

(f) Na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się narada pracowników naukowych, poświęcona omówieniu zadań, wyznających w związku z ogólnonarodową dyskusją nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pragnąc aktywnie współdziałać w popularyzacji projektu Konstytucji, naukowcy Wydzia-

ku Prawa zorganizowali ośrodek dyskusyjny. Ponadto postanowiono zorganizować w Uniwersytecie i na Politechnice cykl wykładów powszechnych na temat projektu Konstytucji. Przewidziano są spotkania dyskusyjne z naukowcami z robotnikami i chłopami. Gotowość współpracy z ośrodkiem zgłosiła również cała młodzież studiująca na Wydziale Prawa.

**Pociąg ze zwojami marszałka
Czojbalana przybył do Mongolii**

(f) MOSKWA (PAP). Delegacja mas pracujących Mongolskiej Republiki Ludowej wyjechała z Ulan Bator w kierunku granicy mongolsko-radzieckiej na spotkanie pociągu specjalnego, wiozącego z Moskwy zwojki marszałka Czojbalana.

Pociąg przybył do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej

5 km. Pociąg przejechał granicę radziecko - mongolską i przybył do pierwszej stacji kolejowej w Mongolskiej Republice Ludowej - Suhe Bator.

Trumna z ciałem marszałka Czojbalana wystawiona będzie w Wielkiej Sali Prezydium Rad Ministrów w Ulan Bator.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym 4 lutego w Pchjanie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że jednostki armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich prowadzą nadal na wszystkich frontach walki z nacierającym nieprzyjacielem i zadają mu nieustannie ciosy.

W dniu 3 lutego na froncie wschodnim oddziały armii ludowej odparły nieprzyjaciela, który atakował przy pomocy czołgów i artylerii. Nieprzyjacieli stracił w zabitych i rannych ponad 270 żołnierzy i oficerów. Wojska ludowe zniszczyły trzy czołgi nieprzyjacielskie.

W dniu 4 lutego artyleria przeciwlotnicza wojsk ludowych zestrzebiła dwa samoloty nieprzyjacielskie, które brały udział w nalotach na rejon wybrzeża zachodniego Korei północnej.

**Departament Stanu uważa pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej
za niepożądane**

(f) HAGA (PAP). Dziennik „De Waarheid” zamieścił artykuł swego londyńskiego korespondenta ujawniający istotny sens przewlekania przez agresorów amerykańskich rokowań o rozejm w Korei.

Z Tokio donoszą — pisze korespondent, że Departament Stanu USA za pośrednictwem Johna Fostera Dullesa, który bawił niedawno w Japonii, zakomunikował gen. Ridgwajowi, że pokojowe uregulowanie konfliktu koreańskiego „jest na razie niepożądane”. Instrukcje w tej sprawie zostały opracowane przez Departament Stanu po rozmowach Truman z szefami sztabów.

Głoszą one, że „uregulowanie konfliktu koreańskiego jest na razie niepożądane wobec niezdeterminowanego stanowiska krajów zachodnio-europejskich co do realizacji polityki amerykańskiej w Europie”. Chodzi o to, że propozycje amerykańskie w sprawie finansowania i wykonania programu zbrojeniowego utworzenia tzw. armii europejskiej nie zostały dotąd przyjęte przez wszystkie kraje, w tej liczbie Wielką Brytanię. „Jest więc bardziej wskazane — oświadcza Departament Stanu — aby przedstawiciele dowództwa amerykańskiego w Korei nie dążyli do osiągnięcia szybkich wyników przy rokowaniach z północnymi Koreańczykami”.

Przebieg dotychczasowych rokowań o rozejm w Korei. Minie wkrótce 7 miesięcy — czytamy w komentarzu — od chwili, gdy rozpoczęły się rokowania stanowiące pierwszy krok na drodze do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Od pierwszych dni strona amerykańska uprawia politykę przewlekania rokowań stawiając rozmaite przeszkody, ażeby odroczyć definitywnie porozumienie na czas nieokreślony.

Dłaczego — zapytuje komentator — strona amerykańska w słowach dąży do pokoju w Korei, a w czynach stara się wszelkimi sposobami przewlec rokowania? W ciągu minionych 6 i pół miesięcy okazało się w istocie rzeczy, że strona amerykańska pragnie nie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, lecz przedłużenia i rozszerzenia agresji, aby stworzyć w Korei bazę dla nowych awantur wojennych w Azji. Amerykańskie koła rządzące nie chcą, ażeby w Korei wygasła pozoła wojenna, albowiem wojna koreańska daje miliardowe zyski kapitalistom amerykańskim — rzeczywistym władcom Ameryki.

Jednocześnie, przygotowując nową ofensywę na froncie koreańskim, żołnierze i politycy amerykańscy USA chcą przywrócić wśród swoich satelitów autorytet stracony wskutek porażek doznanych od Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich. Ponadto ofensywa ma przynieść nowe miliardy dolarów na przetrzymanie Wall Street.

Naród koreański — kończy komentator — siedzi czynnie manewry imperialistów amerykańskich. Żadne machinacje zastraszonych agresorów, żadne środki techniki wojennej nie zlamia woli naszego narodu broniącego swej niezależności, swojego prawa do pokoju i szczęścia.

(e) PEKIN (PAP). 3 lutego dzienniki koreańskie ogłosiły komentarz centralnej koreańskiej agencji prasowej reasumu-

Przebieg dotychczasowych rokowań o rozejm w Korei. Minie wkrótce 7 miesięcy — czytamy w komentarzu — od chwili, gdy rozpoczęły się rokowania stanowiące pierwszy krok na drodze do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Od pierwszych dni strona amerykańska uprawia politykę przewlekania rokowań stawiając rozmaite przeszkody, ażeby odroczyć definitywnie porozumienie na czas nieokreślony.

Dłaczego — zapytuje komentator — strona amerykańska w słowach dąży do pokoju w Korei, a w czynach stara się wszelkimi sposobami przewlec rokowania? W ciągu minionych 6 i pół miesięcy okazało się w istocie rzeczy, że strona amerykańska pragnie nie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, lecz przedłużenia i rozszerzenia agresji, aby stworzyć w Korei bazę dla nowych awantur wojennych w Azji. Amerykańskie koła rządzące nie chcą, ażeby w Korei wygasła pozoła wojenna, albowiem wojna koreańska daje miliardowe zyski kapitalistom amerykańskim — rzeczywistym władcom Ameryki.

Jednocześnie, przygotowując nową ofensywę na froncie koreańskim, żołnierze i politycy amerykańscy USA chcą przywrócić wśród swoich satelitów autorytet stracony wskutek porażek doznanych od Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich. Ponadto ofensywa ma przynieść nowe miliardy dolarów na przetrzymanie Wall Street.

Naród koreański — kończy komentator — siedzi czynnie manewry imperialistów amerykańskich. Żadne machinacje zastraszonych agresorów, żadne środki techniki wojennej nie zlamia woli naszego narodu broniącego swej niezależności, swojego prawa do pokoju i szczęścia.

**Kopalnie „Mortimer“ i „Rydultowy“ znacznie
przekroczyły styczniowy plan wydobycia**

Coraz więcej górników współzawodniczy o tytuł najlepszego w zawodzie

(f) Nowa forma współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie przybiera w przemyśle górniczym charakter coraz bardziej masowy. Do współzawodniczą stają wciąż nowi rębacze przodowi, całe zespoły i brygady górnicze, oddziały i kopalnie. W walce o tytuł przodującego kopalni wysunęły się w styczniu br. załogi kopalń „Mortimer“ i „Rydultowy“.

Żałoga „Mortimera“ zameldowała w dniu 31 stycznia br. o wykonaniu miesięcznego planu w 109,6 procent, przekraczając jednocześnie planowaną wydajność o 1,6 procent.

Współzawodnictwo w kopalni „Mortimer“ przybrało charakter masowy. Liczba współzawodniczących w styczniu br. zwiększyła się o 150 górników. Wśród

zobowiązań podjętych na I kwartał br. przeważają zobowiązania brygad pomocniczych, które pragną pomóc górnikom w pełnym wykonaniu ich wysokich zobowiązań, podjęły szereg konkretnych i cennych zobowiązań. Do współzawodniczą włączyli się członkowie brygad przewoźnych, przekładkowych, pracownicy warsztatów mechanicz-

nych i dozor. Czołowe miejsce wśród oddziałów kopalni „Mortimer“ zajęli górniczy oddział pierwszego, którego kierownikiem jest awansowany z górniaka szytgar Henryk Legomski.

Poważnie rozwinęło się również współzawodnictwo w kopalni „Rydultowy“, która wykonała miesięczny plan wydobyczy w 109,1 procent. W kopalni tej współzawodniczą między sobą o tytuł najlepszego w zawodzie 33 brygady produkcyjne na chodnikach i ścianach oraz 12 brygad pomocniczych.

Wysokie wyniki uzyskali m.

**Wzrasta ilość i jakość produkcji
porcelany krajowej**



ZMP-ówka Krystyna Saner pracująca w zakładach porcelany w Bogucicach koło Katowic wyrabia 134 procent normy. Na zdjęciu: Krystyna Saner maluje fiżanki dla dzieci

**Ponad 6 tysięcy ton węgla
zaoszczędziły drużyny parowozowni
Gdynia Główna**

(Kor. wł.). Akcja oszczędzania węgla wśród kolejarzy DOKP Gdańsk daje coraz lepsze wyniki. Drużyny jednej tylko parowozowni Gdynia Główna zaoszczędziły w ciągu minionego roku ponad 6.224 tony węgla. Najlepsze wyniki w akcji oszczędzania uzyskała załoga parowozu OK 1-24 w składzie: maszynisi — Stanisław Surówka, Cyprian Czepulkowski i Franciszek Portalski, oraz pomocnicy: Alojzy Bigus, Michał Fokin i Stanisław Górny. Załoga OK 1-24 zaoszczędziła w

ciągu 1951 r. 914 ton węgla. Rownież dobre rezultaty uzyskała załoga OK 1-247, zaoszczędzając w tym okresie czasu ponad 329 ton węgla i załoga parowozu przelotowego Tr 203-241, uzyskując w akcji oszczędnościowej 333 i pół tony węgla.

Zaoszczędzone zostały również pokalne ilości smarów w ciągu ubiegłego roku oleju wulkanowego 1016,97 kg i oleju cylindrowego 589,63 kg.

(J. k.)

**Przed II rocznicą
układu przyjaźni
między ZSRR
a Chinami**

(f) PEKIN (PAP). W całym Chinach odbywają się przygotowania do obchodu drugiej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Chinami Republiką Ludową.

W związku z tym w całym kraju odbędą się liczne obchody i uroczystości. Tydzień pogłębiania przyjaźni chińsko-radzieckiej odbędzie się m. in. w prowincji Henan. Liczba członków Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej w tej prowincji sięga ponad 900 tys. osób.

**Masy pracujące składają hołd
pamięci bohaterów bojowników PPR**

(f) Górniczy, hutniczy, ludzie pracy całego Śląska uczestniczą dumnie w licznych akademiach dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Liczni górniczy, którzy przybyli na uroczystą akademię w kopalni „Bytom“, wysłuchali referatu, poświęconego długoletniej bohaterskiej walce klasy robotniczej Śląska, a zwłaszcza zwycięskiej walce o wolność i wyzwolenie społeczne pod kierownictwem PPR.

Zebrani uczcili pamięć wybitnych działaczy KPP i PPR, którzy zginęli z rąk hitlerowskich sypaczy: Józefa Wierocka, — czołowego działacza PPR na Śląsku, Jana Kowalca, Józefa Magi, Kazimierza Supera i innych, a także ofiarnych działaczy Komunistycznej Partii Niemiec Stanisława Dzyrnały i Tadeusza Łalka.

Bytomiu do zbrojnego starcia z oddziałami Grenzschutzu. Gdy wśród berliński bezsilny wobec rozwoju ruchu rewolucyjnego w Niemczech, kierowany przez nieugiętych bojowników o sprawę proletariatu — Różę Luksemburg i Karola Liebknechta — oraz wobec całkowitego rozkładu armii — usiłował opanować sytuację rewolucyjną na Śląsku za pomocą oddziałów Grenzschutzu, wystąpił przeciwko nim solidarnie polscy i niemieccy robotnicy Śląska. Ruch strajkowy kierowany był przez rewolucyjny związek „Spartakusa“.

Kopalnia „Rozhark“, głośna w owym czasie „czerwony kopalnia“ była najwazniejszym ośrodkiem strajku w okręgu bytomskim.

W Domu Górniczym w Sosnowcu około 800 górników, hutników i przedstawicieli społeczeństwa ssonowskiego, zebranych na akademii wysłuchało referatu o walce PPR w Sosnowcu od powstania partii w lutym 1942 roku. Uczczono pamięć pomordowanych przez sypaczy hitlerowskich Antoniego Stołarskiego, Jana Solarskiego, Romana Sliwy i innych, którzy wespół z innymi działaczami KPP, a później PPR jescze w początkach 1941 r. organizowali koła marksistowskie, wydawali w podziemiu powielani w Cheladzi „Trybunę Zagłębia“ i organizowali komórki PPR w hucie „Sosnowiec“, „Katarzyni“ i innych zakładach pracy. Wskutek zdrady nasyłanych prowokatorów wszyscy oni dostali się w ręce gestapo.

„Ofiara ich krwi, przeleanej za sprawę robotniczą, zrodziła wolność, którą przyniosły ciemu Śląskowi zwycięziska Armia Radziecka i Wojsko Polskie. Jeszcze raz potwierdzona została tutaj słuszność podstawowych założeń programowych PPR dla całego braterskiego sojuszu z krajem zwycięskiego socjalizmu był kamieniem węgielnym jej polityki“ — oświadczył w przemówieniu członek egzekutywy KM PPR w Bytomiu, przewodniczący MRN — tow. Wołda.

Jednakże mimo poważnych strat organizacje partyjne w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie Górniczej i innych miastach wzrastały liczebnie i krzepły organizacyjnie i ideologicznie walcząc o wyzwolenie narodowe i społeczne.

W Będzinie 10 rocznicę po-

stania PPR uczczono uroczystą sesją Miejskiej Rady Narodowej z udziałem ponad 600 robotników. Zebrani złożyli hołd pamięci pomordowanych działaczy KPP i PPR — Stawickiego, Kowalczyka, Smulki, Sliwy, Gila i innych, oddanych w ręce gestapo przez zdradców spod znaku NSZ i WRN.

W pięknie udekorowanej sali Teatru Współczesnego w Szczecinie odbyła się akademii, na którą przybył czołowy aktyw partyjny z miasta i województwa, przedstawiciele wojsk, żołnierze i młodzież akademicka.

Zebrani na akademii górniczej w Bytomiu do zbrojnego starcia z oddziałami Grenzschutzu. Gdy wśród berliński bezsilny wobec rozwoju ruchu rewolucyjnego w Niemczech, kierowany przez nieugiętych bojowników o sprawę proletariatu — Różę Luksemburg i Karola Liebknechta — oraz wobec całkowitego rozkładu armii — usiłował opanować sytuację rewolucyjną na Śląsku za pomocą oddziałów Grenzschutzu, wystąpił przeciwko nim solidarnie polscy i niemieccy robotnicy Śląska. Ruch strajkowy kierowany był przez rewolucyjny związek „Spartakusa“.

Kopalnia „Rozhark“, głośna w owym czasie „czerwony kopalnia“ była najwazniejszym ośrodkiem strajku w okręgu bytomskim.

Jednakże mimo poważnych strat organizacje partyjne w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie Górniczej i innych miastach wzrastały liczebnie i krzepły organizacyjnie i ideologicznie walcząc o wyzwolenie narodowe i społeczne.

W Będzinie 10 rocznicę po-

stania PPR uczczono uroczystą sesją Miejskiej Rady Narodowej z udziałem ponad 600 robotników. Zebrani złożyli hołd pamięci pomordowanych działaczy KPP i PPR — Stawickiego, Kowalczyka, Smulki, Sliwy, Gila i innych, oddanych w ręce gestapo przez zdradców spod znaku NSZ i WRN.

**Uchwała rządu
i KP Bulgarii
o rozwoju rolnictwa**

(f) SOFIA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Bulgarii i Rząd Bułgarskiej Republiki Ludowej przewzięli doniosłą uchwałę w sprawie rozwoju rolnictwa w roku 1952.

Uchwała stwierdza m. in., że obszar zasiewów w br zostają znacznie zwiększone, w szczególności obszary zasiewów trziny, bawełny i pszenicy. Poważnie wzrosło wyposażenie techniczne rolnictwa. Ośrodki maszynowo-tractorowe otrzymania w 1952 r. 1.000 traktorów i 1.000 kombinajni.

Uchwała podkreśla, że stopień mechanizacji prac polnych wzrosło 2-krotnie w porównaniu z r. 1951.

**Dzięki realizacji zobowiązań na cześć 10-lecia PPR
załogi przekraczają plany produkcyjne**

Realizując zobowiązania na cześć 10 rocznicy powstania PPR robotnicy zakładów im. Marcina Kasprzaka w Warszawie wykonali styczniowy plan produkcyjny w 102,4 procent i dali ponadplanową produkcję wartości 264,5 tys. zł.

M. in. członkowie zespołu strugarek podnieśli wydajność o 12 procent, przekraczając zobowiązanie o 2 procent.

Żałoga Zakładów Wytw. Aparatury Precyzyjnej w Swidnicy wykonała już ponad 95 procent podjętych zobowiązań, wytwarzając w styczniu br. dodatkową ponadplanową produkcję wartości ponad 200 tys. zł.

Załoga wydziału montażowe-

gich zakładów, która postanowiła wyprodukować w styczniu br. 350 precyzyjnych części, zobowiązanie swoje wypełniła sponad 20-procentową nadwyżką.

W Toruńskich Zakładach Nawozów Śluzcznych pierwsza złożyła meldunek o przedterminowym wykonaniu zadaniach wykonanych przez brygadę młodzieżową ZMP-owca Słodownik, która data w styczniu ponadplanową produkcję kwadzi z siarkowego wartości 182 tys. zł. Brygady młodzieżowe ZMP-owców Magdalskiego i Tarczykowskiego z oddziału młynowego wykonały swój styczniowy plan na 5 dni przed terminem.

W krakowskich zakładach gu-

**Wokół Muzeum
Lenina w Poroninie**

(f) MOSKWA (PAP). Na łamach czasopisma „Wokrug Swieta“ ukazał się obszerny artykuł J. Makarenki poświęcony Muzeum Leninu w Poroninie.

**Sukcesy wystawy
polskiej w Belgii**

(f) BRUKSELA (PAP). — W Pałacu Sztuki w Liege była czynna od 19 stycznia do 3 lutego wystawa, obrazująca osiągnięcia ekonomiczne i kulturalne Polski oraz polską sztukę ludową.

Na otwarcie wystawy obecni byli r. in. wiceprzewodniczący parlamentu belgijskiego, deputowany katolicki Philippart, orędziektarstwo wjazd miejskich członków korpusu dyplomatycznego.

Wystawa polska wzbudziła duże zainteresowanie wśród publiczności belgijskiej oraz wchodzących do polskiej polityki zameldowała załoga POM w Międzyzlesiu, w pow. Biała Pod-

**POM-y w Bytowie i Międzyzlesiu zakończyły
zimowe remonty maszyn**

(f) Dzięki współzawodnictwu pracy, wzorowaniu się na organizacji remontów Ulanowskiej Maszynowo - Traktorowej Stacji oraz dzięki wprowadzeniu pracy akordowej, opartej na normach, załogi POM przyspieszyły w tym roku prace remontowe a niektóre z nich już je zakończyły. Rownież z szeregu nadzlatów PGR, a także SOM nadchodzi meldunki o przedterminowym wykonaniu zaplanowanych prac remontowych.

O całkowitym zakończeniu remontów maszyn rolniczych i sprzetu, potrzebnego do pracy w czasie wiosennej kampanii siewnej zameldowała ostatnio załoga POM w Bytowie w woj. kozaliskim. Robotnicy warsztatu remontowego tego POM wzorowali się na organizacji prac Ulanowskiej MTS. Dzięki temu przyspieszyli oni wykonanie zimowych remontów ponad 1.000 robotniczych. W woj. lubelskim pierwsza o wykonaniu remontów zimowych zameldowała załoga POM w Międzyzlesiu, w pow. Biała Pod-

lasko. POM w Międzyzlesiu współzawodniczyli o przedterminowe i jak najstaranniejsze wykonanie remontów z POM-ami w Opolu - Podedworzu i Serokomli w pow. lukowskim.

Poważne sukcesy w pracach remontowych osiąga załoga POM w Srodzku Śląskim. Dowiadczania Ulanowskiej MTS, przejęte przez warsztatowców tego POM-u przyczyniły się już w pierwszym okresie prac do przedterminowego wykonania głównego planu remontów. Obecnie prace idą jeszcze lepiej. Do 15 km I brygada POM w Srodzku Śląskim pomimo iż nie pracowała w pełnym składzie, zamiast 9 wyremontowała 17 ciągników Brygada Ploteczkowego wyremontowała w tym samym czasie 7 ciągników a więc o 2 ciągniki więcej, niż przewidywał plan.

**Współpraca racjonalizatorów portowych
z profesorami wyższych uczelni**

(a) Zorganizowane w roku ubiegłym kluby techniki i racjonalizacji w Gdyni i w Nowym Porciu w Gdańsku odgrywają poważną rolę w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego wśród robotników portowych.

W klubach rozwija się coraz bardziej współpraca racjonalizatorów z naukowcami wyższych uczelni Wybrzeża M. In. ostatnio racjonalizator Roman Kosz przy pomocy profesorów Piekary i Łukasiewicza oraz inżynierów Burskiego i Urbąskiego opracował projekt wagi linyowej na dźwigach chwytakowych. Pomysł ten przyniesie państwu milion złotych oszczędności rocznie. Eliminuje on

prześcieje wagonów i zastępuje pracę kilkunastu ludzi.

Brygada racjonalizatorska nr 3 w Gdyni, w skład której wchodzi: sluzarze-elektrycy Jablonski i Tenorowicz oraz inżynierowie Chyrka, Sobolewski i Roszczyk z Politechniki Gdańskiej, współpracując ściśle z prof. dr. Piekary, rozwiązała bardzo trudne zadanie, dotyczące oszczędności energii elektrycznej, poprawiając efektywność mocy w silnikach nierównomiernie obciążonych. Pomysł ten został już zastosowany w 75 silnikach elektrycznych i przyniesie poważne oszczędności.

Zmiany w rządzie bułgarskim

(f) SOFIA (PAP). W Sofii zamienienia się pięta sesja Zgromadzenia Narodowego przyjęło również do dyskusji ustawę o cywilnym kodeksie proceduralnym.

(f) SOFIA (PAP). W Sofii zamienienia się pięta sesja Zgromadzenia Narodowego przyjęło również do dyskusji ustawę o cywilnym kodeksie proceduralnym.

GŁOSY W NUMERZE:

**GŁOSY W DYSKUSJI
NA
P.OJ. FETEM
KONSTYTUCJI**

ST.: Władra należy do ludu (Omawiamy artykuły Konstytucji)

STEFAN KAPACZYK, dyrektor Zakładów Usztywniania Nici, zbudował pierwszy w kraju prototyp suwnicy szpananej

HENRYK DANKOWICZ, Bu-downiczość nowej Bulgarii

J. A. SZCZEPANIKI: W gorach dróg (nazaj) Na półce z książkami

Szef adenauerowskiego gestapo

Tak tak naucejczył go Hitler. Goering i Himmler, w oparciu o ich zbrodnicze praktyki zorganizował Lehr terrorystyczną akcję w Trizonii przeciw siłom pokoju i demokracji. Kim jest ten potężny i gorliwy uczeń faszystowskich wodzów, o namiętnej, tepej twarzy pruskiego junkra?

Syn pruskiego generała — Robert Lehr — od wczesnych lat zaprzętał się za monopolistami niemieckimi jako płatny szpieg i prowokator. Już w roku 1918, jako funkcjonariusz policji w Düsseldorfie organizował terror przeciwko ruchowi robotnicznemu, wtrącał do więzień działaczy demokratycznych. Szabko stał się meżem zaufania magnatów przemysłu niemieckiego. W latach dwudziestych — powierzył mu oni funkcje nadburmistrza Düsseldorfu — najważniejszego miasta Rury, stolicy niemieckiego przemysłu zbrojeniowego.

Na stanowisku tym, Lehr gorliwie zwalczał siły postępu i umacniał pozycje wielkiego kapitału. W latach trzydziestych jest on jednym z przywódców reakcyjnej partii „Deutschnationale Volkspartei” i aktywnym członkiem faszystowskiego „Stahlhelmu”. Oprócz tego należy do tak zwanego „Klubu przemysłowego” i jest współorganizatorem i uczestnikiem osławionego spotkania Hitlera z magnatami Rury w r. 1932.

Gazety z dn. 27 i 28 stycznia 1932 r. donosily o tym wydarzeniu w ten sposób: „Trzecia Rzesza powstaje w Düsseldorfie”. „Nadburmistrz Lehr po stronie hitlerowskiej”, „Hugenberg i Lehr przyjęci przez Hitlera”.

Przez dwanaście lat rządów hitlerowskich Lehr otrzymywał pełne uznanie nadburmistrza. Otrzymał ponadto odznaczenie i tytuł „zasłużonego”.

Lehr był tak skompromitowany faszystowską przeszłością, że nawet Amerykanie nie ośmielili się początkowo powierzyć mu oficjalnego stanowiska w „radzie” boiskim.

Dopiero w końcu 1950 roku, kiedy imperialiści przystępują jawnie do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu, odrzucono

Już wszelkie pozory, Lehr został powołany na stanowisko ministra spraw wewnętrznych, jako „człowiek z doświadczeniem na polu przygotowań wojennych, specjalista od faszystowskiego terronu i tłumienia ruchu w obronie pokoju.”

Zaraz po objęciu władzy Lehr oświadczył: „Bede przede wszystkim ministrem policji i dotąd wszelkich wysiłków, żeby te policje rozbudować i zreorganizować, żeby w zachodniej Niemieczech wolność nie była nadużywana”. Słowa te w ustach szpiciela i faszysty miały całkiem wyraźne znaczenie. Za nimi poszły czyny: wzmożenie terronu przeciwko organizacjom demokratycznym, utworzenie tajnej policji na wzór gestapo, zakaz działalności Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej, Związku Ofiar Faszyzmu, wreszcie ostatnio zorganizowane ściśle według hitlerowskich wzorów terrorystyczne napady na członków i lokale Komunistycznej Partii Niemiec, mające być wstępem do ogłoszenia jej zakazu.

Pod wmiły rozkazami niemieckimi „minister” zgromadził wszelkie faszystowskie szumowiny: SS-owców i gestapowców, członków partii hitlerowskiej, oficerów Wehrmachtu, zbrodniarzy wojennych.

Lehr jest członkiem rad nadzorczych i akcjonariuszem wielu koncernów zachodnio-niemieckich, pracujących dla wojny. M. in. zajmuje on stanowisko w radzie nadzorczej „Vereinigte Stahlwerke” — jednego z głównych koncernów zachodnio-niemieckich handlarzy śmiecia. Im więcej broni i wyprodukują „Vereinigte Stahlwerke”, tym większe będą zyski Lehra i jego przyjaciół.

Toteż z niebywałą zaciekłością prześladowa on wszystkie postępowe organizacje zachodniej Niemiec, a zwłaszcza Partię Komunistyczną, jako produkującą siłę w walce o pokój i jedność Niemiec.

Jednak hitlerowskie metody Lehra nie zastraszały niemieckich mas pracujących. Mimo terronu, mimo prześladowań i sztykanki walki o pokój, o zjednoczenie, miliardy pokój Niemcy wznaga się i przybera na siłę.

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie będzie cennym wkładem w dzieło polepszenia bytu narodów

Głosy prasy zagranicznej o przygotowaniach do konferencji

(d) MOSKWA (PAP). W ostatnim numerze czasopisma wydawanego w Moskwie w języku angielskim pt. „News” ukazał się artykuł członka Akademii Nauk ZSRR Strumina, który stwierdza:

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza, która odbędzie się w kwietniu br. w Moskwie, stawia sobie niezwykle doniosłe zadania. Bezpośrednim i głównym celem Konferencji ma być omówienie konkretnych i rzeczowych zagadnień współpracy gospodarczej na odcinku międzynarodowej wymiany handlowej i współpracy opartej na zasadach równości i wykluczenia jakiejkolwiek dyskryminacji.

Zwolennicy „zimnej wojny” mówią o „blokadzie kaptynowanej” skierowanej przeciwko całej wschodniej części kuli ziemskiej. Należy jednak pamiętać o tym, że gdy jedna połowa świata stwarza blokadę przeciwko drugiej, to ona sama przede wszystkim wpada w stan „samoblokady”.

Ekonomiści dobrze wiedzą, że konieczna dla Europy zachodniej jest wymiana handlowa z Europą wschodnią.

PARYŻ (PAP). Z Brukseli donoszą, że organ chrześcijańskich związków zawodowych „Cite” opublikował artykuł, w którym stwierdza konieczność rozszerzenia stosunków handlowych między Belgią a krajami Europy wschodniej. Pismo to w związku z trudną sytuacją wielu przedsiębiorstw belgijskich i dochodzi do wniosku, że jedynym wyjściem jest wymiana handlowa z Europą wschodnią.

Z Delhi donoszą, że koła gospodarcze Indii przygotowują się do udziału w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. „Hindustan Times” pisze, że Związek Radziecki i Chiny Ludowe gotowe są nawiązać z Indiami przyjazne stosunki i rozwinąć wymianę handlową z Indiami. Dziennik „Bombay Chronicle” podaje, że koła przemysłowe w Bombaju wypowiadają się za rozszerzeniem stosunków handlowych z Związkiem Radzieckim. Tygodnik „Crossroads” stwierdza: Narodził się, przemysłowy hinduscy, wszyscy, którym droga jest sprawa rozwoju gospodarczego Indii, powinni zadac zmiany dyskryminacyjnej dla Indii stosunków handlowych z zachodnim światem imperialistycznym i ustanowienia swobodnej, korzystnej wymiany handlowej z Związkiem Radzieckim, z Chinami i z krajami Europy wschodniej.

Manifestacja francuskich obrońców pokoju przeciw remilitaryzacji Trizonii

(f) PARYŻ (PAP). W stolicy Lotaryngii — Nancy odbyła się największa manifestacja ludowa od czasu wyzwolenia. 15 tysięcy delegatów z 12 departamentów wschodniej Francji wzięło udział w zjeździe obrońców pokoju. Zjazd odbył się na znak protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Delegaci przemawiali ulicami miasta, wiani burzliwymi oklaskami przez tysiące mieszkańców Nancy. Na czele pochodu kroczyli przewodniczący Francuskiej Rady Populacji Yves Farge, sekretarz Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) Mon-

Rząd Faure'a prześladowuje antyfaszystowskich emigrantów

(f) PARYŻ (PAP). — Rząd Faure'a prześladowuje antyfaszystowskich emigrantów we Francji. Ofiarą prześladowań padają delegacji, które weźmie udział w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Również z Urugwaju donoszą o powołaniu do życia komisji przygotowawczej.

W krajach Ameryki Łacińskiej wzrasta zainteresowanie dla Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej. Brazylijski dziennik „Mundo” wystąpił z artykułem, w którym domaga się udziału Brazylii w konferencji moskiewskiej.

Dziennik argentyński „Nuestra Palabra” podaje, że w Buenos Aires powstał komitet przygotowawczy dla ustalenia składu delegacji, która weźmie udział w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Również w Urugwaju donoszą o powołaniu do życia komisji przygotowawczej.

We Włoszech ukazała się „Biała Księga Pokoju”

(f) RZYM (PAP). Ukazała się „Biała Księga Pokoju” wydana z inicjatywy Włoskiego Komitetu Obrony Pokoju. To dwutomowe wydawnictwo (ponad 1000 stron druku) obejmuje najważniejsze dokumenty, — naświetlające sytuację międzynarodową po drugiej wojnie światowej.

Wiele miejsca poświęca „Biała Księga” dokumentom o polityce zagranicznej ZSRR — przedmiotom przedstawieli radzieckich w ONZ i innych organizacjach międzynarodowych.

Specjalny dodatek do „Białej Księgi Pokoju” zawiera wypowiedzi Lenina i Stalina o możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów.

Prowokacyjna próba szantażu titowców wobec Węgier

(a) BUDAPEST (PAP). Węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło komunikat oświadczenia prowokacyjnej charakteru noty jugosłowiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych z dnia 25 stycznia zawierającej kłamliwe oskarżenie o rzekome naruszenie granicy przez Węgry na odcinku miejscowości Subotica.

Rząd węgierski odrzuca więc kategorycznie zmyślone zarzuty jugosłowiańskie. Zarzut, że stacjonariuszy ożwiżył próba szantażu, podjęta w tym celu, aby wymusić od rządu węgierskiego wypłatę odszkodowania za rzekome incydenty.

Knowania imperialistów wokół „dowodztwa Środkowego Wschodu”

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Bejrutu: Dziennik „Al-Amal” donosi, że poseł brytyjski w Libanie Chapman odwiedził premiera libańskiego i wyraził prośbę, aby rząd libański oficjalnie określił swe stanowisko wobec propozycji czterech mocarstw w sprawie utworzenia dowództwa Środkowego Wschodu. Poseł brytyjski wskazał, że — w swoim czasie — rząd libański zakomunikował drogą pośrednią czterem mocarstwom, że nie może przyjąć ich propozycji z poważnych przyczyn, a przede wszystkim w związku ze stanowiskiem rządu egipskiego w tej sprawie.

Dziennik podkreśla, że poseł brytyjski oświadczył premierowi libańskiemu, iż nowy rząd egipski Ali Maher Paszy zawiadomił rząd brytyjski o swej gotowości przeprowadzenia rokowań z czterema mocarstwami w sprawie ich propozycji, którą odrzucił poprzedni rząd egipski.

Rozwój przemysłu w Słowacji

(f) PRAGA (PAP). Słowacki Urząd Statystyczny opublikował komunikat o wynikach wykonywania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej Słowacji za 1951 r.

W 1951 roku produkcja przemysłu słowackiego wzrosła o 19,5 procent w porównaniu z rokiem 1950. Produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła w tym okresie o 36,3 procent, przemysłu lekkiego o 20,8 procent, przemysłu spożywczego o 8,3 procent. Przemysł słowacki wyprodukował w 1951 roku 3,5 raza więcej wyrobów niż w 1937 roku.

Wiadomości sportowe

Polska ekipa olimpijska wyjechała w niedzielę do Oslo

W niedzielę 4 bm. wieczorem opuściła Warszawę polska ekipa olimpijska na zimowe igrzyska w Oslo.

W skład ekipy wchodzi 17 hokeistów, 3 igrzyskowców, lekarz i trener. Towarzystwem przewodniczącym Polskiego Komitetu Olimpijskiego jest A. Minciewicz na czele.

Osobny skład ekipy przedstawia się następująco:

Hokeiści: St. Szlendak, J. Hankeł, H. Bronowicz, H. Skarżyński, K. Chodakowski, Z. Nowak, T. Świątek, Z. Tojanowski, R. Penczek, R. Czech, S. Csonka, M. Jędrzejko, A. Gansinier, A. Wróbel, A. Wóbel, M. Anusiewicz.

Niespodzianki na mistrzostwach łyżwiarskich Polski

ZAKOPANE. W Zakopanem zakończyły się w niedzielę mistrzostwa Polski w łyżdziu szybkiej na lodzie. Zawody, które odbywały się w niepropagandowych warunkach atmosferycznych przyniosły wiele niespodzianek.

Pierwszą z nich to zdobycie tytułu mistrzowskiego przez 19-letniego Potanowicza, który ustanowił w olimpijczyków. Zadane reprezentacji zdobył pokonał boćowników tureckiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Przez z impetorem chwalał boćowników, którzy poległ w bohaterstwie walce o wolność! Niech żyje wolność i niepodległy Tunisi!

Zapowiedź skargi państw afrykańskich i azjatyckich w Radzie Bezpieczeństwa

PARYŻ (PAP). Delegacje piętnastu krajów afrykańskich i azjatyckich (w tym Egiptu, Burmy, Indii, Pakistanu i Indonezji) zapowiedziały, że złożą w Radzie Bezpieczeństwa ONZ skargę przeciwko terrorowi francuskich władz kolonialnych w Tunisie.

Poiacy międzynarodowymi sędziami hokejowymi

Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie zatwierdziła trzech Polaków jako sędziów międzynarodowych.

Zwycięstwa sportowców radzieckich w Helsinkach

MOSKWA. W drugim dniu zawodów sportowych w Helsinkach, odbyły się dalsze walki bokserskie z udziałem sędziów radzieckich. Miednow odniósł drugie zwycięstwo, wygrywając z Taibale przez k.o. w pierwszej rundzie. W drugiej walce Sokow wywalczył Elnitena. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano spotkania reprezentanta Europy i wielokrotnego mistrza Finlandii Sihander'a. Pierwemu (waga półciężka), Walca zwyciężył w jedynostawowym zwycięstwie.

Wysoka klasa wykazał również szwajcarski radziecok uczylika we wszystkich wagaach wyniki, przynajmniej sześć rezultatów.

W obozach dla przesiedleńców prowadzony jest pod szyldem ONZ werbunek amerykańskich szpiegów i dywersantów

Obrazy Zgromadzenia Ogólnego ONZ

(f) PARYŻ (PAP). 2 bm. na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego referent Komisji Gospodarczo — Społecznej złożył Zgromadzeniu Ogólnemu sprawozdanie o tzw. „problemie pomocy uchodźcom”.

Jak już donosiliśmy, przedstawiciel delegacji białoruskiej wniósł w Komisji Ekonomicznej projekt rezolucji, która podjęła, że rządy USA, W Brytanii, Francji i niektórych innych krajów nie wykonywały uchwały Zgromadzenia Ogólnego z dnia 12 lutego 1946 r. Rezolucja ta przewidywała dopomożenie i współdziałanie w jak najkrótszym czasie „osób przesiedlonych” do ich krajów.

Projekt rezolucji BSRR przewidywał potępienie polityki Międzynarodowej Organizacji do spraw uchodźców, kontynuowanej przez Wysokiego Komisarza ONZ, a mierzającej do zastąpienia repatriacji — przymusowym wysyłaniem osób przesiedlonych do innych krajów.

Przedstawiciel BSRR proponował również w tym projekcie, by Zgromadzenie Ogólne potępiło próby niektórych państw — członków ONZ, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, werbowania wszelkimi sposobami osób przesiedlonych dla prowadzenia działalności dywersyjnej i sabotażowej na terytorium ZSRR i krajów demokracji ludowej, próby nie dające się pogodzić z zasadami Karty NZ i z przyjętymi międzynarodowymi normami prawa międzynarodowego.

W obozach dla osób przesiedlonych — stwierdził mówca — dokonuje się werbunku różnych rodzajów do jednostek wojskowych „sil atlantyckich”. W obozach tych werbuje się również agentów do działalności dywersyjnej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Delegacja radziecka — powiedział Pawłow — występuje przeciwko finansowaniu z funduszy ONZ, lub z funduszy uzyskiwanym inną drogą tej niekierowanej działalności, prowadzonej przez Wysokiego Komisarza ONZ. Między funduszem 3 milionów dolarów, na które liczy Wysoki Komisarz ONZ w roku

1952 i asygnowaniem 100 milionów dolarów — jak przewiduje ustawa Truman'a z 10 października 1951 r. — istnieje bezpośredni związek. Wszystkie te środki przeznaczone są na finansowanie uzbrojenia band, na werbowanie szpiegów i dywersantów, na działalność dywersyjną przeciwko krajom obozu pokoju i demokracji.

Nie byłoby już dawno żadnego problemu uchodźców — zakończył deleat ZSRR — jeżeli by rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji i niektórych

Władze okupacyjne mocarstw zachodnich w Trizonii uniemożliwiają powrót do kraju ponad 90 tysiącom dzieci polskich

Wyjaśniając motywy głoszenia delegatka polska Irena Domańska podkreśliła konieczność jak najszybszej repatriacji uchodźców. Władze okupacyjne w Niemczech zachodnich — oświadczyła Domańska — czynią wszystko, ażeby przeszkodzić powrotowi uchodźców polskich do kraju. Szkania ona przedstawiciel polskich misji repatriacyjnych, zakazała im wstępu do obozów dla uchodźców i niszczyła polskie książki i czasopiisma.

Na ogólnie polskie około 100 tysięcy dzieci polskich, deportowanych przez hitlerowców do Niemiec zachodnich, Międzynarodowa Organizacja Uchodźców repatriowała zaledwie 2.500

innych krajów wykonywały swe zobowiązania, wynikające z dwustronnych układów, dotyczących repatriacji.

Podany pod głoszenie Zgromadzenia Ogólnego projekt rezolucji białoruski odrzucono 34 głosami delegacji bloku anglo - amerykańskiego. Za projektem rezolucji białoruski głosowały delegacje ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji. 15 delegacji, w te liczbie delegacje Afganistanu, Arabii Saudyjskiej i Syrii wstrzymały się od głosowania.

Już pierwszy dzień procesu przeciw autorom „Międzynarodówki zdradców” potwierdza prowokacyjny charakter oskarżenia

(f) PARYŻ (PAP). W poniedziałek po południu rozpoczął się przed XVII sądem paryskim proces przeciwko francuskim pisarzom postępowym: Renaud de Jouvenel, autorowi książki pt. „Międzynarodówka zdradców” i Andre Wurmsowi, który napisał do tej książki przedmowę. Jak wiadomo, proces ten wytoczyła obu pisarzom francuski grupa zdradców z krajów Europy wschodniej, z inspiracji podległych wojennych. Pretekstem do wszczęcia procesu, poprzedzonego balastową kampanią prasy reakcyjnej, był zarzut „obrazy czci”, wysunięty przeciwko wyżej wspomnianym pisarzom francuskim.

Zasługuje na uwagę okoliczność, że spośród pięciu oskarżycieli dwóch wycofało się z sprawy. Są to zdradcy Rumun Constantinescu i Albanyczyk Kupri. Wycofanie się z procesu zbiegło się z datą ogłoszenia noty rządu albańskiego, który doznał się wydania Kupri, jako zbrodniarza wojennego.

Oskarżonych bronią adwokaci Nordmann, Vienney, Matarasso i Fournier.

Obrońca Vienney złożył na rozprawie oświadczenie, w którym stwierdził, że pierwsze wydanie książki pt. „Międzynarodówka zdradców” pojawiło się 16 sierpnia 1948 r. Zgodnie z obojętnymi omyłkami we Francji przepisami, skarga o obrazę czci mogła wnieść w ciągu trzech miesięcy. Oskarżyciele nie przestrzegli tego terminu, wobec czego sąd powinien skargę ich odrzucić. Każdemu musi zdziwić fakt — zaznaczył mówca — że oskarżyciele poczuli się „znieważeni”.

W rzeczywistości mogą one być poważne, jednakże za każdym razem Izard podkreślał, iż jest przekonany o możliwości łatwego znalezienia niezbędnej kwoty, oraz że w każdym wypadku można by bez kompromisacji wycofać się z procesu.

Adwokat Vienney oświadczył, iż z powyższego dokumentu wynika jasno, że panu Dianu i innym „znieważeniom” należało złożyć na ich honorze. Pragnął on jedynie i tylko wykorzystać są francuski dla operacji politycznej. Poruszać sprawę poważnych kosztów procesu, adwokat Vienney z naczyli, że „oszokowani” nie natrafili na większe trudności przy składaniu 5 milionów franków tytułem kaucji sądowej.

Dokument odczytany przez adwokata Vienneya, demaskujący sposób inscenizowania i finansowania procesu spowodował zamieszanie wśród obecnych oskarżycieli i ich adwokatów.

Znany z prowokacyjnych procesów, inszenizowanych przeciwko działaczom postępowym, osławiony adwokat Izard, wytrącony wyraźnie z równowagi i wspaniałomyślny wobec oskarżonych, ograniczył się w swej wypowiedzi do oszczerczych argumentów.

Adwokat Nordmann, jeden z obrońców Renaud de Jouvenela

Czołgi francuskie równają z ziemią wsie i osady Tunisu

Hitlerowscy żołdacy stanowią 80 proc. kolonizatorskich oddziałów Legii Cudzoziemskiej

(f) PARYŻ (PAP). W związku z powszechnym strajkiem w Tunisie francuskie władze kolonialne wzmacniają terror wobec patriotów tuniskich, walczących o wolność.

W Gabes, Kar-Hellal, Djerba, Hedyefy i Sfax odbyły się wielkie manifestacje z udziałem tysięcy patriotów na znak protestu przeciwko bestialstwu kolonizatorów.

W Tunisie aresztowany został członek KC KP Tunisu Thorro, a w Ferryville — sekretarz KP Tunisu — Lonegro i członek KC partii Harmel. W Beja władze kolonialne aresztowały wielu wybitnych działaczy demokratycznych.

Dziennik „Ce Soir” donosi, że miejscowoci Mokin w okręgu Sahel została prawie doścnie zniszczona z ziemią przez czołgi francuskie. Oddziały Le-

Pokojojej polityki i gospodarki domaga się w programie wyborczym Partia Postępowa USA

(d) NOWY JORK (PAP). W dniach 19 i 20 stycznia odbyło się w Nowym Jorku posiedzenie Komitetu Krajowego Partii Postępowej, poświęcone zbliżającej się kampanii przedwyborczej.

Komitet Krajowy ogłasza następujący program-minimum:

- 1) Położenie kresu wojnie w Korei; Słany Zjednoczone winny przejąć inicjatywę na rzecz przeprowadzenia wszelkich rokowań między wielkimi mocarstwami w sprawie pokojowego uregulowania istniejącej sprzeczności.
- 2) Powrót do pokojowej ekonomiki. Ostra redukcja wydatków na zbrojenia. Wprowadzenie prawdziwej kontroli nad cenami i zyskami. Zaprzestanie polityki zamrażania plac i stworzenie odpowiedniego budżetu ubezpieczeń społecznych.
- 3) Równouprawnienie Murzynów z ustawowym zapewnieniem im praw obywatelskich.
- 4) Uchylenie ustaw Smitha.

Nota Czechosłowacji do rządu włoskiego

(f) PRAGA (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji wyczyło notę poselstwa włoskiemu w Pradze. Nota ta jest odpowiedzią na notę włoską w której rząd włoski prosi, aby Czechosłowacja wraziła zgodę na rewizję traktatu pokojowego z Włochami i opowiedziała się za przyjęciem Włoch do ONZ.

Nota Czechosłowacji do rządu włoskiego

Rząd czechosłowacki jest przekonany, że właśnie zwolnienie Włoch od upokarzających zobowiązań, wynikających z udziału w agresywnym pakcie północnoatlantyckim i przywrócenie wolności i niezależności Włochom, stworzyłyby możliwość zmiany niektórych ograniczeń przewidzianych przez traktat pokojowy w ten sposób, by uszanowana została suwerenność Włoch i uwzględnione rzeczywiste interesy narodu włoskiego i pokoju światowego.

Rząd czechosłowacki wyraził całkowitą zgodę na takie zmiany, o ile jednocześnie będą one wprowadzone do traktatów pokojowych z Fugliana, Węgrami, Rumunią i Finlandią.

Nota Czechosłowacji do rządu włoskiego

Rząd czechosłowacki w zasadzie nie sprzeciwia się temu, aby niektóre artykuły traktatu po-

W Berlinie wschodnim uroczysto rozpoczęto budowę nowej dzielnicy miasta

(a) BERLIN (PAP). 3 lutego, w Al. Stalina odbyła się w obecności przeszło 100 tysięcy mieszkańców miasta uroczysta inauguracja budowy nowej dzielnicy mieszkalnej w ramach programu odbudowy stolicy Niemiec, nakreślonego przez rząd NRD. Premier NRD Grotewohl złożył kamień węgielny pod budowę pierwszego gmachu nowej dzielnicy.

Przemawiając do zebranych premier Grotewohl podkreślił, że berlińskie masy produkcyjne przystąpiły z entuzjazmem do realizacji programu odbudowy swego miasta.

Premier NRD potępił stanowisko władz zachodnio-berliń-

Pokojojej polityki i gospodarki domaga się w programie wyborczym Partia Postępowa USA

(d) NOWY JORK (PAP). W dniach 19 i 20 stycznia odbyło się w Nowym Jorku posiedzenie Komitetu Krajowego Partii Postępowej, poświęcone zbliżającej się kampanii przedwyborczej.

- 1) Położenie kresu wojnie w Korei; Słany Zjednoczone winny przejąć inicjatywę na rzecz przeprowadzenia wszelkich rokowań między wielkimi mocarstwami w sprawie pokojowego uregulowania istniejącej sprzeczności.
- 2) Powrót do pokojowej ekonomiki. Ostra redukcja wydatków na zbrojenia. Wprowadzenie prawdziwej kontroli nad cenami i zyskami. Zaprzestanie polityki zamrażania plac i stworzenie odpowiedniego budżetu ubezpieczeń społecznych.
- 3) Równouprawnienie Murzynów z ustawowym zapewnieniem im praw obywatelskich.
- 4) Uchylenie ustaw Smitha.

Nota Czechosłowacji do rządu włoskiego

(f) PRAGA (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji wyczyło notę poselstwa włoskiemu w Pradze. Nota ta jest odpowiedzią na notę włoską w której rząd włoski prosi, aby Czechosłowacja wraziła zgodę na rewizję traktatu pokojowego z Włochami i opowiedziała się za przyjęciem Włoch do ONZ.

Nota Czechosłowacji do rządu włoskiego

Rząd czechosłowacki jest przekonany, że właśnie zwolnienie Włoch od upokarzających zobowiązań, wynikających z udziału w agresywnym pakcie północnoatlantyckim i przywrócenie wolności i niezależności Włochom, stworzyłyby możliwość zmiany niektórych ograniczeń przewidzianych przez traktat pokojowy w ten sposób, by uszanowana została suwerenność Włoch i uwzględnione rzeczywiste interesy narodu włoskiego i pokoju światowego.

Rząd czechosłowacki wyraził całkowitą zgodę na takie zmiany, o ile jednocześnie będą one wprowadzone do traktatów pokojowych z Fugliana, Węgrami, Rumunią i Finlandią.

Pokojojej polityki i gospodarki domaga się w programie wyborczym Partia Postępowa USA

(d) NOWY JORK (PAP). W dniach 19 i 20 stycznia odbyło się w Nowym Jorku posiedzenie Komitetu Krajowego Partii Postępowej, poświęcone zbliżającej się kampanii przedwyborczej.

- 1) Położenie kresu wojnie w Korei; Słany Zjednoczone winny przejąć inicjatywę na rzecz przeprowadzenia wszelkich rokowań między wielkimi mocarstwami w sprawie pokojowego uregulowania istniejącej sprzeczności.
- 2) Powrót do pokojowej ekonomiki. Ostra redukcja wydatków na zbrojenia. Wprowadzenie prawdziwej kontroli nad cenami i zyskami. Zaprzestanie polityki zamrażania plac i stworzenie odpowiedniego budżetu ubezpieczeń społecznych.
- 3) Równouprawnienie Murzynów z ustawowym zapewnieniem im praw obywatelskich.
- 4) Uchylenie ustaw Smitha.

W kuźni przyszłych techników



Technikum Hutnicze w Katowicach kształci na 4-letnich kursach około 3500 przyszłych techników, którzy zasili kadry przemysłu ciężkiego. Technikum posiada wydziały: hutniczy, hutniczy-energetyczny, konstrukcyjny stalowy, chemiczny, mechaniczny oraz elektryczny. Na zdjęciu: prof. Zygmunt Tarnowski objaśnia najmłodszym słuchaczom zasady działania pompy próżniowej. Foto CAF - Kondracki

Lata 1949-1952 w spółdzielni produkcyjnej Falcewo

Wiosną 1949 r. przyjechała do poniemieckiego majątku w Falcewie, pow. Bartoszyce, woj. olsztyńskie grupa, składająca się z 13 osiedleńców z różnych stron Polski. Przywieźli oni ze sobą nader skromny inwentarz. W wielu miastach majątek w tobołkach, a tylko nieliczni mieli krowe lub konia. Najmniejsi i najbardziej świadomi z tej grupy — członkowie partii wkrótce doszli do przekonania, że łatwiej im będzie zagospodarować się wspólnie w spółdzielni produkcyjnej. 10 kwietnia 1949 r. zorganizowali spółdzielnię produkcyjną. Dziesięć osadników z Falcewa wzięli, że obrabiał walcem drogę. W ciągu dwóch lat wspólnej pracy spółdzielnia dobrze się zagospodarowała.

Racjonalizatorzy przemysłu lekkiego wygosparowali w ub. r. 63 miliony zł

(f) Robotnicy, technicy i inżynierowie wszystkich branż przemysłu lekkiego zgłosili w roku ubiegłym ponad 5 tys. ulepszeń technicznych, ulepszeń i wynalazków. Z tej liczby przeszło 3.600 wniosków zostało już zrealizowanych i wprowadzonych do produkcji. Usprawnienia te przyniosą w skali rocznej około 63 milionów zł oszczędności na surowcach, częściach zamiennych, zużyciu maszyn i urządzeniach oraz na robociznie. Racjonalizatorom wypłacono tytułem premii oraz zaliczek na premie około 2 milionów zł. Przejmujące miejsce w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego zajmują pracownicy przemysłu włókiennego, którzy dzięki zastosowaniu przeszło 600 usprawnień racjonalizatorskich, zaoszczędzili w roku ub. ponad 11 milionów zł. Oszczędności sięgające 11 mil. zł wygosparowali również w roku ub. racjonalizatorzy przemysłu bawełnianego i odzieżowego.

Młodzież zakładów starachowickich zwiększa wydajność pracy

(f) Młodzież ze Starachowickich Zakładów Samochodowych wezwana przez młodzieżowców Lublina do szlachetnej rywalizacji o tytuł „Przejmujący brzoza produkcyjnej” — zorganizowała już 34 młodzieżowe zespoły. Podjęły one konkretne zobowiązania wytwórcze, które pomysłowo realizują. Na czołową wyszła się m. in. 5-osobowa brigada ZMP-owska Jana Banasia. Brigada ta wykonuje systematycznie ponad 270 procent normy. Wyraża się również brigada Edwarda Bajaj z modelarni, która zwiększyła wydajność pracy o 15 procent i zaoszczędziła w styczniu br. o 10 procent surowców więcej niż w poprzednim miesiącu. Młodzieżowcy z brigady Edwarda Luby postanowili produkować ponad plan 50 kompletów korbowodowych miesięcznie.

Koncert artystów rumuńskich dla szczecińców Szczecina

(f) Troje wybitnych artystów rumuńskich: Jolanda Marculescu — solistka Państwowej Opery w Bukareszcie, Georgiu Halmos — (fortepian) i Nora Petrovici — Sadoveanu — (akompaniament), dał w Szczecinie dwa koncerty, z których jeden, przeznaczony dla robotników stoczni szczecińskiej, odbył się w świetlicy zakładowej. Publiczność szczecińska, a szczególnie robotnicy stoczni, przyjęli artystów, rumuńskich bardzo gorąco.

GŁOSY W Dyskusji NAD PROJEKTEM KONSTYTUCJI

Konstytucje kapitalistów kłamały

HELENA GAJEWSKA brzydziska Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego

W czerwcu 1952 roku minie 25 lat od dnia, w którym rozpoczęłam pracę w dawnej fabryce Pe-Pe-Ge, dziś zwanej „Grudziądzkich Zakładami Przemysłu Gumowego”. Spory to kawał czasu. Gdy wzięłam do ręki projekt naszej Konstytucji, przypomniałam sobie i te dawne lata i ich — kapitalistów konstytucyjność z 1921 i 1935 roku. Wiele było w tych konstytucjach pięknych, ale zakłamanych słów. Słowa mówiły o tym, że praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej, że państwo rozciąga opiekę nad pracą i sprawuje nadzór nad jej warunkami. Takie były słowa, a jak wyglądało życie? Mąż był bezrobotnym od 1924 roku i nigdy stałej pracy od kapitalistów nie otrzymał. Robił czasem przy drodze, czasem w lesie, jak popadło. Więcej jak 2,5 złotego i 5 bochenków chleba na tydzień do domu nie przynosił. Mnie udało się dostać pracę w Pe-Pe-Ge. Człowiek chodził w podartych sukniach, nie dojadł, byle dzieciom dać jeść. Pan Halpern, właściciel Pe-Pe-Ge, nie miał z tego powodu żartów, że moje dzieci przymierzają głodem. Chowałam jedno dziecko po drugim. Jedna córka umarła już w roku 1925.

Miała półtora roku. Jedyny syn zmarł 3 lata później na zapalenie opon mózgowych. Kasa Chorych z tak kosztownej choroby wyczerpała nie mogła. Miał 5 lat. Druga córka umarła w 1931 roku. Miałam zaledwie rok.

Ja musiałam pracować w fabryce, mąż chodził za pracą, jedzenia w domu nie było. Tak oto zmarnowały się moje dzieci.

Różne sły lata. Różniły się tylko tym, że było coraz gorzej. Że lek przed redukcją był coraz większy. Żyło się w ciemności, nie wiedząc, na co się czeka. Nie myślałam o książce, o teatrze i kinie. To nie było dla nas.

Prawda. Bywały i lata, gdy Halpernom było gorzej. Zbankrutowali. Na ich miejsce przyszli inni. Z kryzysu fabryka wyszła w ten sposób, że zamiast płacić zwykłe zarobki, wydawano nam kieszki i chleb z kantyny fabrycznej. Było to w roku 1928. Potem płacili po 5 złotych tygodniowo przez dłuższy okres czasu. Gdy sobie naszym kosztem poprawili sytuację, gdy coraz częściej zdarzały się strajki protestacyjne, znowu płacili zwykłe, równie głodowe pensje.

A gdy był strajk, to byli też zdrajcy z prawicy PPS i była policja z pałkami.

Mi. Tak oto sprawowano nadzór nad warunkami pracy w sanacyjnej Polsce. Wyzwolenie Grudziądz przez Armię Czerwoną powitałam z ostatnią córką, bez męża Rozstrzelali go w Saksonii hitlerowcy.

Zostałam w fabryce Pracowałam od pierwszych dni jej uruchomienia, bo wiedziałam, że nastanie inne życie.

Jedną z fabryki autobusem. Dzieci moich towarzyszek auto odwozi do żłobka. Dostajemy mleko O warunkach pracy dyrekcja się troszczy. Zostałam awansowana na brzydzistkę. Mam odznakę „Przodownika Pracy”. Nie boję się, że utracę robotę.

Jakże więc tu nie być zakochaną w Polsce, która na stare lata dała mi prawo do ludzkiego życia.

Codziennie rozmawiam z Maryszą Darmowicz — młodą 20-letnią robotnicą z mojej brigady. Ja ją uczęłam pracy, proponowałam, aby przeskoczyć na kursie brzydzistek, bo dobrze pracowała. Marysia jest sierotą. Ale troszczyć się o nią wszyscy. Polska Ludowa dała jej prawo do nauki, do pracy i do wszelkich zaszczepów. Cóż by ją czekało za czasów panów Halpernow i Rydzów-Smólnych?

Wspominam 7 lat swojej pracy w Polsce Ludowej, patrzę wokół siebie i widzę, że proste słowa naszej Konstytucji mówią o tym, co ja mam, co mają moje towarzyski, co ma naród.

Dzisiaj władza, to tacy jak ja

STANISŁAW SADOWSKI przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Wągrowiec, pow. Miechów

sz. Konstytucja przytwierdza, że państwo zabezpiecza mi tak samo jak innym chłopom czy robotnikom pracę i zarobek, daje nam wypocznik, a naszym dzieciom naukę. Jako przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej cieszy mnie szczególnie ten artykuł naszej Konstytucji, który mówi, że państwo popiera i ochrania spółdzielnię produkcyjną. Nasza spółdzielnia wie o tym dobrze, bo otrzymała od państwa i od partii wielką pomoc i opiekę. Dla mnie i dla członków naszej spółdzielni nie ma już nawet myśli o gospodarce indywidualnej.

Zarabiamy dobrze, bo w tym roku mieliśmy trzydzieści złotych, trzydzieści jeden groszy dziennie obrachunkowo. Ale nie tylko o zarobek idzie. Wspólna gospodarka na wsi, to przecież zbliżenie naszego państwa i narodu do socjalizmu.

Przed wojną jak szedłem do urzędu, to czapkę obracałem w reku i wstydziałem się wejść, a dzisiaj władza to jestem ja sam, i taki chłop albo robotnik, jak ja. Jako członek Komitetu Gminnego PZPR biore udział w kierowaniu całą naszą gminą, ja zwyczajny chłop, co by go przed wojną kijem od urzędu odpedzali.

Ta nasza Konstytucja chłopów i robotników otacza jak matką ramieniem, a wrogom pokazuje pięść.

Medzi konstytucją przedwojenną, a obecną, nasza ludowa, jest taka różnica, jak między ciemną nocą a jasnym dniem. Przyszła do nas ta jasność i przyniosła inne życie. Wiem to najlepiej po sobie, bo przed wojną nie miałem nawet kawałka ziemi i tułałem się po całej Polsce za robotą. Takich jak ja była większość. Nawet jak chłop posiadał grunt, to tylko na papierze, bo w rzeczywistości obsiadły go długi jak myszy słone i wdzierały pret po pret, a panowie chodzili tylko jak spalone wiewiórki i świdrowali oczkami, gdzieby tu chłopca ocygnąć.

Przed wojną zrobili z nas niewolników, a teraz jesteśmy gospodarzami, gdzie człowiek oczy nie obróci, wszędzie może sobie powiedzieć: to jest nasza.

Pragnę wychować młodzież na prawych obywateli

CELINA BAK nauczycielka szkoły podstawowej w Holobli pow. Siedlce

Nowy ustrój pozwolił mi zrozumieć, w czym tkwiło źródło nierówności społecznej w państwie sanacyjnym. Zrozumiałam, że ustrój kapitalistyczny oparty był na wyższości szerokich mas chłopskich i robotniczych. Zapragnęłam wstąpić w szeregi partii robotniczej. Chciałam ściśle związać się z walką przodującą partii o lepsze jutro i socjalizm i o te wszystkie prawa, które potwierdza i gwarantuje nasza nowa Konstytucja.

Pragnę wychować młodzież na prawych obywateli Polski Ludowej. Chcę, żeby każdy z moich wychowanków stanął na straży własności społecznej i przyczynił się do rozwoju sił i bogactwa Ojczyzny.

Projekt nowej Konstytucji zapewnia moim wychowankom dobre warunki bytu i naukę. Dla nich nie powtórzą się te czasy, w jakich ja spędziłam swoje dzieciństwo.

Serdeczna więź młodzi z Wyrbiczem z żołnierzami

(f) Młodzi stoczniowcy gładcy nawiązali silną więź przyjaźni z żołnierzami. Powozna bolączka ZMP-owców w stoczni była przede wszystkim niedoścignięcia w pracy kulturalno-świątecznej. Pomocy udzielił młodym stoczniowcom żołnierz, który przyszedł na zebranie z własnym zespołem artystycznym oraz podzielił się swymi doświadczeniami z tej dziedziny. Obecnie w wyniku współpracy z żołnierzami w stoczni powstało 8 młodzieżowych zespołów artystycznych. Również i młodzież wiejska Wyrbicza rozwija stałą serdeczną współpracę z żołnierzami M. in. młodzież spółdzielni produkcyjnej w Długim Polu nawiązała ścisłą łączność z żołnierzami, którzy pomagali im w pracach rolnych.

Młodzież wsi Rybno z braterską pomocą przyszedł Marynarce Polskiej Marynarki Wojennej. Powozna bolączka wsi był brak świetlic. Dzięki wdzięcznej pomocy marynarzy ZMP-owcy z Rybna przebudowali zniszczony budynek i urządzili w nim salę teatralną, gabinet do nauki, gier towarzyskich oraz gabinet miczurynowski.

Szkolenie kadr techników budowy samochodów

(a) W 4-letnim Technikum Budowy Samochodów w Lublinie zdobywa fachową wiedzę 704 uczniów. 70 procent młodzieży to synowie chłopów małych i średniolichych, pracowników PGR-ów oraz członków spółdzielni produkcyjnych. Przy technikum istnieje także wieczorowe 5-letnie technikum samochodowe, w którym kształcą się 134 uczniów i czeladników ślusarskich, pracujących w różnych zakładach. Wykładowcami podstawowych przedmiotów: obróbki i skrawania metali, budowy samochodów, budowy silników spalinowych i odwieńctwa, są inżynierowie z fabryki samochodów ciężarowych. Już w roku bieżącym pierwsi absolwenci technikum zasili kadry fachowców — instruktorów, nową fabryki samochodów ciężarowych w Lublinie i FSO na Żeraniu.

Zbudowaliśmy pierwszy w kraju prototyp suwnicy spawanej

Stefan Knapczyk dyrektor Zakładów Urządzeń Technicznych

Przy budowie takich urządzeń jak kotły, suwnice itp., największy czas zajmuje montaż. Wynika to z faktu, że urządzenia te są nitowane. Ogólny czas założenia jednego, nitu (grzanie, podanie, wstawienie i sklepanie) wynosi przeciętnie około 9 robocizmin. Do suwnicy 5-tonowej np. potrzeba wstawić ponad 4 tysiące nitów, a przed tym zwierzać ok. 8 tysięcy otworów. Nitowanie więc jest czynnością bardzo pracochłonną.

Te argumenty przekonały. Nieufność zniknęła. Większość chciała już jak najprędzej przystąpić do konkretnej pracy. Zbudowaliśmy sobie dokładnie sprawną, jak wielkie korzyści może przynieść naszej gospodarce budowa prototypu suwnicy spawanej, a następnie — uruchomienie jej seryjnej produkcji. Brak suwnicy stwarza trudności w pracy wielu naszych zakładów przemysłowych. Zbudowanie w naszym zakładzie pierwszego prototypu suwnicy spawanej — miało otworzyć drogę do masowej budowy takich suwnic.

Zadecydować miał montaż

Przygotowanie poszczególnych elementów suwnicy nie nastąpiło dużych trudności. Wszystkie zostały wykonane „po staremu” — cieciami i dopasowywanie poszczególnych części przeprowadzono w normalnym czasie. O powodzeniu decydował teraz montaż.

Długo zastanawialiśmy się komu powierzyć to poważną pracę. Po uzgodnieniu z komitetem partyjnym i radą zakładową wybór padł na najlepszego naszego spawacza Ryszarda Rolnika, słusza Alfreda Głębika i pomocnika ślusarskiego — Henryka Lisoka. Najtrudniejsze zadanie miał spawacz tow. Rolnik. Spawanie blach i profiliów większej grubości, które ulegają często spęczeniu, wymaga reki dobrego fachowca. Szybko okazało się, że zawodnie, jakim cieszy się tow. Rolnik wśród załogi, jest w pełni uzasadnione. Tak np. konstrukcja prototypu wykrywała się w jedną stronę o jakieś 20 mm. Majster i klerownictwo

Omawiamy artykuły Konstytucji

Władza należy do ludu

„1. Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem demokracji ludowej.

2. W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi. Tak brzmi art. 1 projektu naszej Konstytucji, który w dwóch krótkich zdaniach określa najważniejszą treść wielkiej rewolucji, jaką kraj nasz przeszedł: ustanowienie władzy ludowej. Z tego podstawowego faktu wypływają wszystkie inne przemiany i przeobrażenia, jakie zaszły i zachodzą w Polsce.

Czy moglibyśmy w ogóle pójść naprzód, gdyby lud pracujący nie miał władzy w swoich rękach? Jasne, że nie. Czy człowiek pracy w Polsce posiadałby jakiegokolwiek prawa do ludzkiego życia, gdyby władzę mieli w rękach kapitaliści i obywateli? Jasne, że nie. Czy moglibyśmy w Polsce zostać jako niepodległe państwo, gdyby rozdzielili w niej bankierzy i fabrykantów? Jasne, że nie. Odpowiedź taką daje nam nasze własne doświadczenie z okresu międzywojennego. Odpowiedź taką daje nam doświadczenie tych narodów, które jeszcze dziś cierpią pod jarzmem kapitalistycznego wyzysku.

W Polsce przedwojennego władzę sprawowali kapitaliści i obywateli. Jakikolwiek byłby skład rządu i jakikolwiek byłby metody rządzenia — władza pozostawała w rękach klas posiadających, zatem i ziewarunki bytu najszerzych mas pogarszały się stale i ciągle. Kilkanaście tysięcy obywateli, kilkanaście tysięcy kapitalistów i kilkadziesiąt wielkich zagranicznych koncernów — oto znichoma garstka, która sprawowała władzę nad dziesiątkami milionów polskich robotników, chłopów, drobniemięszczyzn, inteligencji pracującej. W ich rękach znajdowało się wszystko: kluczowe pozycje gospodarki, cały aparat państwowy, szkoły i uniwersytety, ambasady i wszystkie środki propagandy. Ta znichoma garstka uznawała tylko jedną formę stosunków z przylatującą większością narodu: ucisk, który stawał się coraz bardziej krwawy.

To w ich imieniu i dla nich pobory podatkowi ściągali ostatek krowiny z chaty biednego chłopca, a koncerny eksmolowali na ulicy rodzin robotniczą. To w ich imieniu coraz częściej granatowi policjanci strzelali do strajkujących i walczących o lepsze warunki życia robotników i chłopów. To z ich powodu istniała setki tysięcy licząca armia bezrobotnych w mieście i z ich powodu miliony ludzi na wsi pozbawione były ziemi i pracy.

To wszystko władza ludowa przekształciła na wielki wiek. Władza ludowa — to znaczy nie tylko władza wybrana przez lud; władza ludowa oznacza zarazem władzę sprawowaną przez przylatującą większość narodu w interesie przylatującej większości narodu. To władza ludowa w imieniu i w interesie ludu polskiego przekształca naszą ojczyznę w wysoko rozwinięty kraj. Z Nowej Huty i nowych pieców częstochowskich, z kombinatu w Piotrkowie i kopalni na Śląsku, z naszych fabryk i portów — ani jeden grosz dywidendy nie idzie do kieszeni obcych, czy rodzimych fabrykantów i bankierów. Miliony ludzi pracy w Polsce nie są już i nigdy nie będą obiektem wyzysku; produkty ich pracy wracają do nich w postaci dziesiątków milionów ton węgla, milionów ton surowców i stali, milionów metrów tkanin, dziesiątków tysięcy izb mieszkalnych, szkół, świetlic, tysięcy elektryfikowanych zagrod wiejskich, tysięcy nowych maszyn, milionów nowych książek, tysięcy nowych łóżek szpitalnych. Wracają do nich jako ich bezpośredni dochód i jako inwestycje, pomnażające bogactwo narodowe.

Wszystko co władza ludowa czyni — czyni to w interesie ludu i w imieniu ludu, poprzez organa władzy wyrosłe z ludu, poprzez wciąganie do udziału w rządzeniu państwem milionów obywateli, traktowanych przez dawne klasy posiadające jako mierzwa. Dlatego też nasza władza ludowa jest prawdziwą władzą narodową, zdolną do

zabezpieczenia niepodległości i Polski, jej rozkwitu i szczęścia.

Nie mogły być władzą narodową rządy obszarntawia i burżuazji. Już ich przedziałowiec niesławnej targowickiej pamięci — nie mieli ojezności. Klasy posiadające Polski przedwojennego również jej nie miały, traktując Polskę jedynie i wyłącznie jako teren wyzysku milionów Polaków. Cóż mogło im być z Polską Radziwiłłów, spokrewnionych z pruską dynastią Hohenzollernów — Radziwiłłów wyciągających milionowe zyski ze swoich posiadłości w Polsce, po to, by je przekazać na ruletkach Monte Carlo? Cóż mogło być z Polską międzynarodowemu kapitalistów książąt Pless, Pszczyńskich? Cóż mogło być z Polską całą kosmopolityczną zgraię uznająca tylko jeden język — kursów giełdowych?

Toteż nie dziwnego, że od pół wieku blisko polityczni przedstawiciele polskich klas posiadających byli na służbie zaborców i innych imperialistów. Nie dziwnego że w okresie międzywojennym wzięli swoje istnienie z obcym imperializmem, z zajęciem francuskim, później hitlerowskim, wreszcie anglosaskim. Nie dziwnego, że ważniejszą dla nich była bieżąca wyprawa na Kijów, przeciw Krajowi Socjalizmu niż utrzymanie rządu ziem Zachodnich. Nie dziwnego, że choć zachystywali się nacjonalistycznym frazesem i pilsudczywi i endeci i prawica PPS i prawica ludowców — nie mogła być narodową sprawowaną przez nich w interesie burżuazji władza. I nie dziwnego, że dziś marzą o oddaniu Adeptów korzyść z wojny, o oddaniu Adeptów korzyść z wojny, o oddaniu Adeptów korzyść z wojny.

Jeżeli zacięra nam się już w pamięci obraz Polski przedwojennego — wystarczy dla odświeżenia go spojrzeć na świat kapitalizmu. 60 rodzin rządzi w USA. Morgan, Rockefeller, Dupont, Mellon — oto parę tylko nazwisk

grup finansowych, mających w ręku i bogactwo narodowe i rząd kraju i uniwersytety i prezydenta i „prawo” skazywania milionów na nędzę i roszczenie ludzkości w wojnę. We Francji rządzi 200 rodzin bankierów i fabrykantów, które same trzymają w garści dużą część bogactwa narodowego i zagarniają lwia część dochodu narodowego. Mimo istnienia wielu formalnych demokratycznych praw, wywalczonych w ciągu dziesięcioleci przez masy pracujące pod wodzą klasy robotniczej — klasy posiadające coraz częściej uciekają się do bezpośredniego terroru, jako formy rządzenia. I tam również — podobnie jak Polska burżuazja — klasy te wyobcowane są z narodu, od dawna już sprzecznymi z obcymi, antyfrancuskimi siłami — czy to z hitlerzy przed wojną, czy to z Wall Street teraz. Tam również jasno jak na dłoni okazuje się, że władza burżuazji jest władzą antynarodową, zdradzającą interesy narodu w imię naphania własnych kieszeni.

To co się dzieje we Francji z takimi czy innymi drobnymi różnicami typowe jest dla wszystkich krajów burżuazyjnych, gdzie przeciw zdradzie klas posiadających masy ludowe z klasą robotniczą na czele, pod wodzą komunistów i innych bojowników narodowych i niepodległości.

Władza ludu ustanowiona po raz pierwszy na jednej zsoście części świata przez zwycięstwo Października — ogarnia od tego czasu coraz szersze polacie kuli ziemskiej. Dla Polski, której radzieckie zwycięstwo nad faszystym przyniosło wolność — ustanowienie przez klasę robotniczą w sojuszu z chłopstwem pracującym władzy ludowej, będącej realizacją testamentu pokoleń bojowników, stanowi niewątpliwie najdonioślejszy fakt w bogatej, tysiącletniej historii naszego narodu. Usankcjonowaniem tego faktu i wszystkich rewolucyjnych przemian, które z nim przyniosła i stała przynosi władza ludowa — jest projekt nowej Konstytucji, oddany pod rozważenie i dyskusję narodu.

